
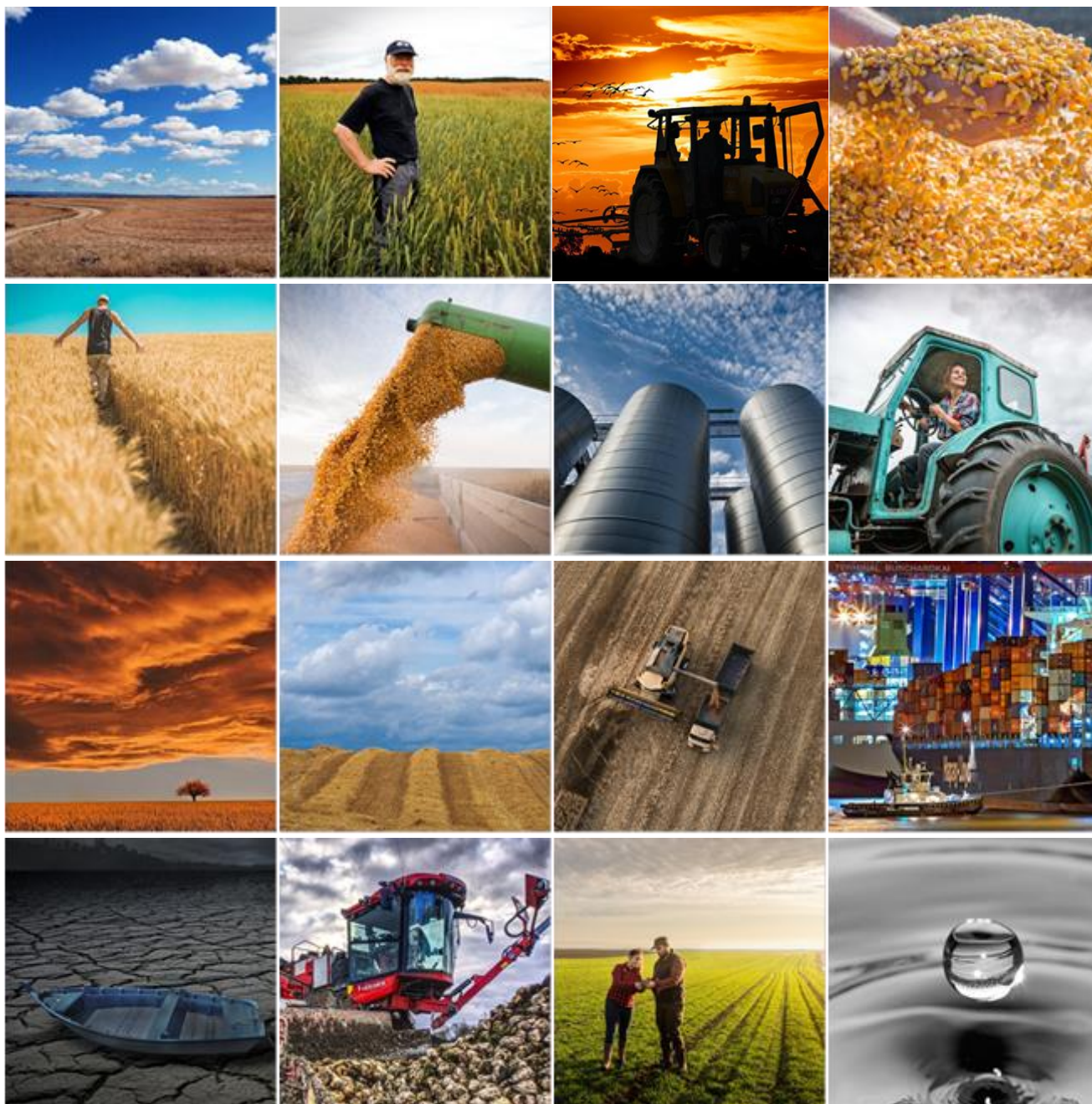





FEDERACJA ZWIĄZKÓW PRACODAWCÓW – DZIERŻAWCÓW I WŁAŚCICIELI ROLNYCH

 ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

Przegląd prasy | poniedziałek, 13 czerwca 2022



 +48 22 372 03 48

 biuro@federacjarolna.pl

 www.federacjarolna.pl

Spis treści

Notowania	3
Nowe ziarno bywa droższe od zeszłorocznego. Zapotrzebowanie ze strony przetwórców jest umiarkowane.....	4
Jaka jest średnia cena sprzedaży gruntów rolnych i nierolnych z KOWR za 2021 r.?	4
Bloomberg: Ukrainę niepokoi porozumienie Turcji i Rosji w sprawie eksportu ukraińskiego zboża.....	4
Znaczny wzrost ukraińskiego eksportu zbóż i oleistych	4
Susza w czterech uprawach na terenie dziewięciu województw	5
Import z Ukrainy psuje polski rynek zbóż? Ceny ziarna spadają i nie pokrywają wysokich kosztów produkcji	5
Obwód łowiecki bez dzierżawy. Kto ma płacić za szkody w uprawach?	5
Zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza może podnieść plony	5
Zboże ponownie potaniało. Pszenica nawet po 1400 zł/t.....	6
Polski minister rolnictwa ostatnio zajmuje się głównie eksportem zbóż z Ukrainy.....	6
Ministerstwo potwierdza: w końcu ruszy pomoc suszowa za 2021 r.....	6
Do 25 czerwca można ubiegać się o przyznanie dopłat z tytułu zużytego materiału siewnego	6
Ukraińskie zboże wypiera polskie? Różnice cen niepokoją	7
Prezes IZP o tranżycie zboża i finansowaniu infrastruktury	7
Rzepak na ostatniej prostej. Co możemy powiedzieć o tegorocznym rzepaku?	7
Wzrosły koszty transportu zbóż przez Polskę	7
ZAŁĄCZNIK	8

Notowania

CenyRolnicze.pl | 13 czerwca 2022



PSZENICA KONS	ŻYTO KONSUMPCYJNE	JĘCZMIĘŃ BROWARNY	OWIES KONSUMPCYJNY
Średnia cena zł/t: 1 580,42	Średnia cena zł/t: 1 221,56	Średnia cena zł/t: 1 347,73	Średnia cena zł/t: 1 028,57
MIN - MAX: 1 450,00 - 1 700,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 400,00	MIN - MAX: 1 250,00 - 1 660,00	MIN - MAX: 900,00 - 1 240,00
PSZENICA PASZ.	ŻYTO PASZOWE	PSZENŻYTO	JĘCZMIĘŃ PASZOWY
Średnia cena zł/t: 1 438,27	Średnia cena zł/t: 1 172,05	Średnia cena zł/t: 1 312,08	Średnia cena zł/t: 1 301,24
MIN - MAX: 1 300,00 - 1 630,00	MIN - MAX: 1 000,00 - 1 380,00	MIN - MAX: 1 150,00 - 1 500,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 539,00
GROCH	ŁUBIN ŻŁÓTY	ŁUBIN WĄSKOLISTNY	BOBIK
Średnia cena zł/t: 1 485,83	Średnia cena zł/t: 1 603,33	Średnia cena zł/t: 1 560,71	Średnia cena zł/t: 1 518,00
MIN - MAX: 1 100,00 - 1 740,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 800,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 860,00	MIN - MAX: 1 300,00 - 1 680,00
RZEPAK	KUKURYDZA	MLEKO	ŻYWIEC WIEPRZOWY
Średnia cena zł/t: 3 721,76	Średnia cena zł/t: 1 300,36	Średnia cena zł/l: 2,24	Średnia cena zł/kg: 6,35
MIN - MAX: 3 500,00 - 4 160,00	MIN - MAX: 1 100,00 - 1 450,00	MIN - MAX: 2,07 – 2,43	MIN - MAX: 5,90 – 7,20
MATF Pszenica 391,75 €/t	MATF Kukurydza 334,75 €/t		

Nowe ziarno bywa droższe od zeszłorocznego. Zapotrzebowanie ze strony przetwórców jest umiarkowane

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.06.2022 |



Notowane w ostatnich dniach opady deszczu korzystnie wpłynęły na wegetację upraw przeciwdziałając dalszej degradacji zasiewów wywołanej posuchą w kwietniu i I połowie maja br. Dotyczy to szczególnie zbóż jarych, które są szczególnie wrażliwe na niedobory wody w glebie. W ich przypadku można powiedzieć, iż opady przyszły w ostatniej chwili. Niemniej jednak, wyraźne spadki cen na MATIFie oraz w kraju usztywniły rolników przed dalszą sprzedażą ziarna. [Czytaj dalej...](#)

Jaka jest średnia cena sprzedaży gruntów rolnych i nierolnych z KOWR za 2021 r.?

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 06.06.2022 | Fot. Pixabay

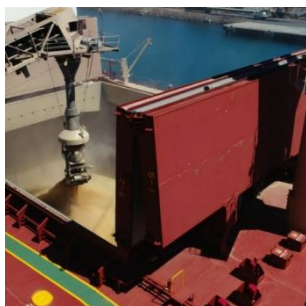


KOWR gospodarując państwową ziemią wygenerował za ubiegły rok ok. 500 mln zł nadwyżki finansowej. Na czym konkretnie tak zarobił? Zgodnie z projektem uchwały Rady Ministrów z końca kwietnia 2022 r., 500 mln zł z nadwyżki środków finansowych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, ma trafić m.in. na "... ok. 300 mln zł na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego kraju w sytuacji zagrożenia związanego z trwającą wojną w Ukrainie; 100 mln zł na zakup akcji i udziałów w spółkach prawa handlowego; 100 mln zł na realizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego".

[Czytaj dalej...](#)

Bloomberg: Ukrainę niepokoi porozumienie Turcji i Rosji w sprawie eksportu ukraińskiego zboża

Farmer.pl | Autor : PAP | 06.06.2022 | Fot. Shutterstock



Kijów jest zaniepokojony ewentualnym porozumieniem, które Rosja chce zawrzeć z Turcją w sprawie eksportu ukraińskiego zboża i innych produktów rolnych - podaje w poniedziałek Bloomberg, powołując się na źródła znające przebieg negocjacji.

Ankara i Moskwa zawarły wstępne porozumienie co do możliwości wznowienia eksportu ukraińskich produktów rolnych drogą morską z Odessy. Strona turecka proponuje, że oczyści wody Morza Czarnego w pobliżu Odessy z min, a następnie zapewni eskortę statkom transportującym ukraińskie dobra. [Czytaj dalej...](#)

Znaczny wzrost ukraińskiego eksportu zbóż i oleistych

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



W maju Ukraina wyeksportowała wszystkimi środkami transportu ponad 1,743 mln ton zbóż, nasion oleistych i produktów ubocznych. Odnotowano wzrost eksportu pszenicy z 9,2 tys. ton w kwietniu do 43,5 tys. ton w maju. To i tak prawie 20-krotnie niższy wynik niż w ubiegłym roku (857,8 tys. ton). Przesyłki jęczmienia wyniosły łącznie 11,6 tys. ton, co prawie odpowiadało 11,8 tys. ton w kwietniu i spadło około 2 razy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Eksport kukurydzy wyniósł łącznie 959,35 tys. ton, co oznacza wzrost o 60% m/m (601 tys. ton), ale nic to w porównaniu z 2,245 mln ton wystanych w maju 2021r. [Czytaj dalej...](#)

Susza w czterech uprawach na terenie dziewięciu województw

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



- Panujące warunki pogodowe obecnej wiosny z uwagi na wysokie usłonecznienie oraz dużą prędkość wiatru sprawiły, że straty plonów z powodu deficytu wody wystąpiły w 14 województwach. Nie notowano tych strat w województwie małopolskim i podkarpackim – informuje IUNG-PIB w Puławach. W drugim okresie raportowania tj. od 1 kwietnia do 31 maja 2022 roku średnia wartość Klimatycznego Bilansu Wodnego (KBW), na podstawie którego dokonywana jest ocena stanu zagrożenia suszą była ujemna, wynosiła -76 mm. W obecnym sześciodekadowym okresie wartość KBW uległa zwiększeniu o 12 mm w stosunku do poprzedniego okresu (21 III-20 V). [Czytaj dalej...](#)

Import z Ukrainy psuje polski rynek zbóż? Ceny ziarna spadają i nie pokryją wysokich kosztów produkcji

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



- Rzecz bardzo znacząca, ciekawa. Pierwszy sygnał jaki otrzymałem, to także niepokój z niespodziewaną przecież konkurencją. Na razie mowa była o kukurydza, ale generalnie chodzi o zboża, które płyną z Ukrainy. Jest wojna, blokada portów i coraz więcej transportów idzie z Ukrainy przez Polskę do innych krajów, ale z punktu widzenia polskich rolników oznacza to, że część tych zbóż będzie sprzedawana w Polsce po niższych cenach – mówi w gospodarstwie rolnym w Biestrzykowie Donald Tusk – przewodniczący Platformy Obywatelskiej. [Czytaj dalej...](#)

Obwód łowiecki bez dzierżawy. Kto ma płacić za szkody w uprawach?

Agropolska.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Rolnicy mający ziemię w granicach obwodów łowieckich, które z jakiejś przyczyny nie mają dzierżawcy, są w fatalnej sytuacji. Nie mogą bowiem liczyć na żadne odszkodowania za straty spowodowane przez dziką zwierzynę. Czy coś w tej sprawie się zmieni? Na to pytanie odpowiedziało Ministerstwo Klimatu i Środowisko. I zapewniło, że dostrzega potrzebę nowelizacji Ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie w zakresie określenia podmiotu odpowiedzialnego za szacowanie szkód łowieckich na terenach obwodów łowieckich, które nie zostały wydzierżawione ani przekazane w zarząd. [Czytaj dalej...](#)

Zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza może podnieść plony

Agropolska.pl | Autor : Paweł Wernicki PAP, (EM) | 06.06.2022 |



Gdyby udało się zredukować globalne zanieczyszczenie powietrza tlenkami azotu, plony mogłyby wzrosnąć w niektórych regionach nawet o 28 proc. - informuje pismo "Science Advances".

Tlenki azotu wpływają na plony na dwa główne sposoby. Po pierwsze działają toksycznie na komórki roślinne, po drugie sprzyjają tworzeniu się innych zanieczyszczeń, takich jak ozon, które z kolei są szkodliwe dla roślin. [Czytaj dalej...](#)

Zboże ponownie potaniało. Pszenica nawet po 1400 zł/t

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 07.06.2022 | Fot. Shutterstock



Mamy coraz więcej informacji od rolników, że w ostatnim tygodniu znowu ceny zbóż poszły w dół i jest problem z ich sprzedażą. Sprawdziliśmy zatem, jak kształtują się cenniki w różnych firmach.

Do redakcji Farmera przyszło wiele informacji mówiących przede wszystkim o tym, że firmy skupowe, zaopatrują się w tańszy surowiec z Ukrainy, ich magazyny są już zapełnione i nie kupują polskiego ziarna. Z drugiej strony też pojawiły się informacje, że zboże potaniało. Sprawdziliśmy i sytuacja w terenie jest bardzo zróżnicowana. [Czytaj dalej...](#)

Polski minister rolnictwa ostatnio zajmuje się głównie eksportem zbóż z Ukrainy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 | Fot. MRiRW



Dziś gościem wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Henryka Kowalczyka był niemiecki minister wyżywienia i rolnictwa Cem Özdemir. Było to pierwsze spotkanie obu polityków. – Głównym tematem naszych rozmów było to, jak wspomóc Ukrainę w eksporcie zbóż – poinformował wicepremier Henryk Kowalczyk po zakończeniu rozmów polsko-niemieckich. Szef polskiego resortu rolnictwa przedstawił problemy, z którymi borykamy się przy eksporcie zboża z Ukrainy i na jaką pomoc liczy strona polska. – W kwestiach pomocy Ukrainie mamy pełną zgodność poglądów – podkreślił wicepremier Kowalczyk. [Czytaj dalej...](#)

Ministerstwo potwierdza: w końcu ruszy pomoc suszowa za 2021 r.

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 |



Producenci rolni poszkodowani w wyniku wystąpienia w 2021 r. niekorzystnych zjawisk atmosferycznych będą mogli od 16 do 30 czerwca br. składać do biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o udzielenie pomocy. Wnioski będą przyjmować biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego. O pomoc będzie mógł ubiegać się producent rolny, w którego gospodarstwie rolnym wystąpiły szkody w uprawach rolnych wywołane wystąpieniem w 2021 r. następujących zjawisk: [Czytaj dalej...](#)

Do 25 czerwca można ubiegać się o przyznanie dopłat z tytułu zużytego materiału siewnego

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 |



Do 8 czerwca do ARiMR wpłynęło 10,5 tys. wniosków o przyznanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Do 25 czerwca 2022 r. można ubiegać się o przyznanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Wsparcie ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. W tym naborze do wykazu gatunków roślin uprawnych, do których przysługuje dofinansowanie, dodano pszenicę orkisz. [Czytaj dalej...](#)

Ukraińskie zboże wypiera polskie? Różnice cen niepokoją

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 06.06.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Zwracam się do Pana Premiera o interwencję i spowodowanie eksportu w pierwszej kolejności polskiego zboża. Głodującemu światu można pomóc polskim zbożem! - napisał Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W apelu do szefa rządu o podjęcie skutecznych działań na rzecz rodzimych gospodarzy szef rolniczego samorządu podkreślił, że z niepokojem patrzy na różnice w notowaniach stawek zboża pomiędzy cenami MATIF a wewnętrznymi rynkami. [Czytaj dalej...](#)

Prezes IZP o tranżycie zboża i finansowaniu infrastruktury

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 09.06.2022 | Fot. farmer.pl



Podczas pierwszej edycji Polish Grain Day, który odbył się 2 czerwca w Warszawie, rozmawialiśmy z Moniką Piątkowską, prezes Izby Zbożowo-Paszowej – organizatorem wydarzenia. Rynek zbóż jest obecnie na ustach wszystkich za sprawą sytuacji, która dzieje się w Ukrainie, ale też i wpływu transportu zboża, na nasze lokalne rynki i obawy o jego destabilizację. Na Ukrainie utknęło ok. 20 mln t zboża, która w zamyśle miała zostać wytransferowana do krajów położonych na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Wojna te plany pokrzyżowała. [Czytaj dalej...](#)

Rzepak na ostatniej prostej. Co możemy powiedzieć o tegorocznym rzepaku?

Farmer.pl | Autor : Anna Kobus | 11.06.2022 | Fot.



Do żniw rzepaku coraz bliżej; przez czerwiec oraz lipiec niewiele już jesteśmy w stanie zrobić, aby wpłynąć na plon rzepaku. To czas, kiedy podsumowują się nasze całosezonowe starania, a o finale decyduje już tylko pogoda. Co możemy powiedzieć o tegorocznym rzepaku?

W tym sezonie przede wszystkim musimy patrzeć na rzepak przez pryzmat jego ceny za nasiona. A ta osiągała rekordowe wartości. Podczas żniw w 2021 r. tona rzepaku była wyceniana w polskich firmach skupowych na ok. 2370 zł. [Czytaj dalej...](#)

Wzrosły koszty transportu zbóż przez Polskę

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 11.06.2022 | Fot. farmer.pl



Podczas Polish Grain Day, które odbyły się 2 czerwca, rozmawialiśmy z Radosławem Stasiukiem z firmy Bunge Polska. Zobacz w video poniżej, jak biznes patrzy na tranżyt zboża i w jaki sposób jest prowadzona produkcja na Ukrainie.

Jak wygląda sytuacja produkcyjna w Ukrainie? - Mamy działalność na Ukrainie mocno ograniczoną. Tam posiadamy zakłady przetwórcze, port, który eksportował. I to wszystko jest w zawieszeniu, głównie z powodu tego, że jest bliskość działań wojennych. Olejarnie są zamknięte. [Czytaj dalej...](#)

ZAŁĄCZNIK

Nowe ziarno bywa droższe od zeszłorocznego. Zapotrzebowanie ze strony przetwórców jest umiarkowane

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 06.06.2022 |



Notowane w ostatnich dniach opady deszczu korzystnie wpłynęły na wegetację upraw przeciwdziałając dalszej degradacji zasiewów wywołanej posuchą w kwietniu i I połowie maja br. Dotyczy to szczególnie zbóż jarych, które są szczególnie wrażliwe na niedobory wody w glebie. W ich przypadku można powiedzieć, iż opady przyszły w ostatniej chwili. Niemniej jednak, wyraźne spadki cen na MATIFie oraz w kraju usztywniły rolników przed dalszą sprzedażą ziarna.

Do kraju cały czas dociera ukraińska kukurydza w znacznych ilościach, ale problemy logistyczno-transportowe hamują większy import tego zboża. Według wstępnych danych, w marcu br. import kukurydzy z Ukrainy wyniósł ponad 106 tys. ton, a w kwietniu i maju br. zapewne był jeszcze większy. W połowie tygodnia, cena kukurydzy z odbiorem z terminala w woj. świętokrzyskim wynosiła ok. 1300 PLN/t. Popyt na ukraińską kukurydzę jest cały czas spory, z racji uszczuplonej rynkowej podaży krajowego ziarna. Po większych zakupach dokonanych w ostatnim okresie, obecnie zapotrzebowanie na ziarno ze strony przetwórców jest umiarkowane. Niektóre wytwórnie pasz są już bliskie zakończenia zakupów surowca w bieżącym sezonie 2021/22.

W związku z korektą cen zbóż na MATIFie oraz umocnieniem kursu złotego do głównych walut, ceny oferowane przez przetwórców i eksporterów z dostawą do portów osłabły. Ceny oferowane za nowe ziarno z dostawą w żniwa są często wyższe od cen oferowanych za ziarno z ubiegłorocznych zbiorów, co zapewne spowoduje przeniesienie znacznych zapasów (głównie starej pszenicy i kukurydzy) na nowy sezon.

W końcu tygodnia, ceny ziarna ze zbiorów 2021 roku na rynku krajowym oferowane przez przetwórców i firmy handlowe z dostawą kształtowały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna - 1640-1680 PLN/t,
- pszenica paszowa – 1560-1600 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne - 1350-1400 PLN/t,
- żyto paszowe – 1280-1350 PLN/t,
- pszenżyto - 1350-1450 PLN/t,
- jęczmień paszowy - 1450-1500 PLN/t,
- owies paszowy - 1000-1200 PLN/t,
- kukurydza - 1350-1450 PLN/t,
- rzepak - 4300-4400 PLN/t.

Z kolei, ceny oferowane za ziarno ze zbiorów 2022 roku z dostawą w żniwa oferowane przez firmy handlowe z dostawą przedstawiały się następująco:

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/280) – 1610-1630 PLN/t,
- żyto konsumpcyjne (72/120) – 1280-1285 PLN/t,
- pszenżyto (68) - 1340-1350 PLN/t,

- jęczmień (62) - 1350-1360 PLN/t,
- kukurydza – 1330-1350 PLN/t (dostawa X-XI),
- rzepak - 3520-3550 PLN/t (dostawa VII-VIII).

Jakie ceny w portach?

W portach Gdańsk i Gdynia w dalszym ciągu trwają załadunki kukurydzy na statki. W odniesieniu do pszenicy, po słabym maju, obecnie notuje się ożywienie eksportu tego zboża w związku ze wzrostem popytu ze strony importerów i notowanymi większymi zakupami ziarna pszenicy na rynku krajowym przez eksporterów w maju br. W porównaniu do cen w poprzednim tygodniu, ceny zbóż z dostawą do portów wyraźnie osłabły, w ślad za notowaną korektą cen zbóż na MATIFie oraz umocnieniem kursu złotego do głównych walut i w końcu tygodnia kształtowały się następująco (wg stanu na 3 czerwca br.):

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1730 PLN/t (dostawa G/G, VI-VII),
- kukurydza – 1450-1455 PLN/t (dostawa G/G, VI/VII).

Z kolei, ceny zbóż ze zbiorów 2022 roku oferowane przez eksporterów z dostawą do portów kształtowały się następująco (wg stanu na 3 czerwca br.):

- pszenica konsumpcyjna (12.5/76/250) – 1740-1750 PLN/t (dostawa G/G, VIII-IX),
- żyto (72/120) – 1415-1420 PLN/t (dostawa G/G, VIII/IX),
- pszenżyto (68) – 1470-1480 PLN/t (dostawa G/G, VIII/IX),
- kukurydza – 1450-1460 PLN/t (dostawa G/G, X/XI).

Analiza opracowana przez Sparks Polska i Izbę Zbożowo-Paszową

[Zamknij >](#)

Jaka jest średnia cena sprzedaży gruntów rolnych i nierolnych z KOWR za 2021 r.?

Farmer.pl | Autor : Agnieszka Kozłowska | 06.06.2022 | Fot. Pixabay



KOWR gospodarując państwową ziemią wygenerował za ubiegły rok ok. 500 mln zł nadwyżki finansowej. Na czym konkretnie tak zarobił?

Zgodnie z projektem uchwały Rady Ministrów z końca kwietnia 2022 r., 500 mln zł z nadwyżki środków finansowych Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa, ustalonej na dzień 31 grudnia 2021 roku i pozostającej po uregulowaniu zobowiązań Zasobu przez Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, ma trafić m.in. na "... ok. 300 mln zł na zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego kraju w sytuacji zagrożenia związanego z trwającą wojną w Ukrainie; 100 mln zł na zakup akcji i udziałów w spółkach prawa handlowego; 100 mln zł na realizację ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego".

Na czym konkretnie KOWR zarobił?

O wyniki działalności KOWR w zakresie gospodarowania ZWRSP w 2021 r. zapytali w interpelacji poselskiej Dorota Niedziela i Kazimierz Plocke.

- W okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r. sprzedano nieruchomości rolne ZWRSP o łącznej powierzchni 3 566 ha. Przychody ze sprzedaży nieruchomości rolnych ZWRSP w tym okresie wyniosły 177 156 tys. zł - wymienia w odpowiedzi wiceminister rolnictwa Rafał Romanowski.

W tym samym czasie powierzchnia nieruchomości nierolnych sprzedanych z ZWRSP wyniosła 1 301,9 ha. Przychody ze sprzedaży nieruchomości nierolnych ZWRSP w tym okresie wyniosły 536 284 tys. zł.

W sumie przychody ze sprzedaży mienia ZWRSP w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r. wyniosły 751 413 tys. zł.

Średnia cena sprzedaży gruntów rolnych i nierolnych

Jak podaje Rafał Romanowski, średnia cena sprzedaży gruntów rolnych i nierolnych z ZWRSP za ubiegły rok wyniosła:

- dla gruntów rolnych - 41 836 zł za 1 ha,
- dla gruntów nierolnych - 511 000 zł za 1 ha.

Wpływy ze sprzedaży gruntów w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r. wyniosły 1 486 765 tys. zł, z tego:

- wpływy ze sprzedaży gruntów z umów zawartych w latach poprzednich - 726 432 tys. zł,
- wpływy ze sprzedaży gruntów z umów zawartych w 2021 r. - 760 333 tys. zł.

Nie wszystkie oferowane grunty znalazły kandydatów na dzierżawców

Według informacji przedstawionej przez wiceministra Romanowskiego, powierzchnia gruntów wydzierżawionych z ZWRSP (łącznie rolnych i nierolnych), wyniosła w ubiegłym roku 35,8 tys. ha.

W tym okresie odbyło się 5 379 przetargów na dzierżawę, w których zaoferowano powierzchnię 34 859 ha. Rozstrzygnięto 3 659 przetargów na powierzchnię 28 489 ha. W tym okresie skuteczność przetargów na dzierżawę nieruchomości ZWRSP, mierzona liczbą przetargów rozstrzygniętych w relacji do przetargów odbytych, wyniosła 68%. Skuteczność przetargów, mierzona powierzchnią rozstrzygniętych przetargów do powierzchni zaoferowanej do dzierżawy, wyniosła 82%.

- Nie wszystkie oferowane grunty znalazły kandydatów na dzierżawców - podkreśla w odpowiedzi na interpelację poselską Rafał Romanowski.

Wpływy z tytułu dzierżawy gruntów ZWRSP w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r. wyniosły 496 623 tys. zł.

Wpływy z odpłatnego korzystania z mienia ZWRSP wyniosły natomiast 569 915 tys. zł.

Średni czynsz dzierżawny

Średni czynsz dzierżawny wyliczony w okresie od 1 stycznia 2021 r. do 31 grudnia 2021 r. dla 3,8 tys. nowozawartych umów dzierżawy gruntów rolnych na powierzchnię 35,8 tys. ha, wyniósł 13,3 dt pszenicy za 1 ha. Średni czynsz dzierżawny wyliczony za grunty rolne (bez czynszu za budynki), według stanu na 31 grudnia 2021 r. dla wszystkich obowiązujących umów dzierżawy wyniósł 5,5 dt pszenicy za 1 ha.

Wskaźniki spłacalności należności bieżących z tytułu dzierżawy i sprzedaży nieruchomości ZWRSP w 2021 roku wyniosły:

- wskaźnik spłacalności należności ogółem - 95,72%,
- wskaźnik spłacalności z tytułu dzierżawy - 92,51%,
- wskaźnik spłacalności z tytułu sprzedaży - 96,81%.

Skąd nadwyżka środków finansowych?

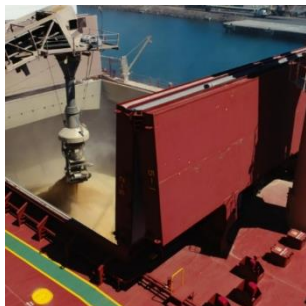
Jak poinformował posłów wiceminister Romanowski, nadwyżka środków finansowych ZWRSP za rok 2021 w wysokości 594 955 tys. zł, ustalona na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 8 września 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad gospodarki finansowej Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (Dz. U. z 2017 r. poz. 1746, z późn. zm.), stanowi sumę zaliczek z tytułu nadwyżki środków finansowych wpłaconych w 2021 r. w wysokości 20 000 tys. zł oraz zobowiązanie z tytułu nadwyżki za rok 2021 w wysokości 574 955 tys. zł.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Bloomberg: Ukrainę niepokoi porozumienie Turcji i Rosji w sprawie eksportu ukraińskiego zboża

Farmer.pl | Autor : PAP | 06.06.2022 | Fot. Shutterstock



Kijów jest zaniepokojony ewentualnym porozumieniem, które Rosja chce zawrzeć z Turcją w sprawie eksportu ukraińskiego zboża i innych produktów rolnych - podaje w poniedziałek Bloomberg, powołując się na źródła znające przebieg negocjacji.

Ankara i Moskwa zawarły wstępne porozumienie co do możliwości wznowienia eksportu ukraińskich produktów rolnych drogą morską z Odessy. Strona turecka proponuje, że oczyści wody Morza Czarnego w pobliżu Odessy z min, a następnie zapewni eskortę statkom transportującym ukraińskie dobra.

Rosja domaga się ponadto, by pozwolono jej przeprowadzać inspekcje na statkach handlowych.

Kijów nie zgadza się na ten warunek i jest generalnie sceptycznie nastawiony do propozycji wznowienia eksportu dzięki porozumieniu Rosji i Turcji - pisze Bloomberg, powołując się na ukraińskie źródła rządowe.

Moskwa zaprzecza zarzutom, że z rozmysłem doprowadziła do zakłócenia światowych dostaw żywności, co powoduje niedobór zbóż, czy oleju słonecznikowego na wielu rynkach tradycyjnie importujących ukraińskie zboże - podaje Bloomberg.

Rosja domaga się też złagodzenia unijnych sankcji ograniczających jej eksport produktów rolnych i nawozów.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Znaczny wzrost ukraińskiego eksportu zbóż i oleistych

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



W maju Ukraina wyeksportowała wszystkimi środkami transportu ponad 1,743 mln ton zbóż, nasion oleistych i produktów ubocznych. Odnotowano wzrost eksportu pszenicy z 9,2 tys. ton w kwietniu do 43,5 tys. ton w maju. To i tak prawie 20-krotnie niższy wynik niż w ubiegłym roku (857,8 tys. ton).

Przesyłki jęczmienia wyniosły łącznie 11,6 tys. ton, co prawie odpowiadało 11,8 tys. ton w kwietniu i spadło około 2 razy w porównaniu z rokiem ubiegłym. Eksport kukurydzy wyniósł łącznie 959,35 tys. ton, co oznacza wzrost o 60% m/m (601 tys. ton), ale nic to w porównaniu z 2,245 mln ton wysłanych w maju 2021 r. Eksport nasion słonecznika wzrósł ze 104 tys. ton w kwietniu do 341,8 tys. ton w maju - prawie dwukrotnie więcej niż rok do roku (189,6 tys. ton).

Eksport soi wyniósł 66,62 tys. ton, co oznacza wzrost o 17% m/m i prawie dwukrotnie wyższy wynik w relacji rok do roku (36,18 tys. ton). Dostawy oleju sojowego wyniosły 16,08 tys. ton i prawie zrównały się z wielkością z kwietnia (16,38 tys. ton) w porównaniu z 20,6 tys. ton w maju 2021 r.

Eksport oleju słonecznikowego wyniósł 202,65 tys. ton, wzrost o 56% m/m, ale znacznie spadł w relacji maju 2021 r. gdy wywieziono z 501,8 tys. ton. Eksport mączek wyniósł 101 tys. ton, co oznacza wzrost o 260% m/m. W maju 2021 r. Ukraina wyeksportowała 440 tys. ton śrut słonecznikowej. W maju nastąpiła reorientacja szlaków eksportu zbóż, roślin oleistych i produktów ubocznych na Ukrainie w porównaniu z kwietniem - poinformowało 7 czerwca tamtejsze ministerstwo rolnictwa. 798,8 tys. ton wyeksportowano portami rzecznyymi, a 22,1 tys. ton promami. Tym samym porty rzeczne okazały się kluczową drogą do eksportu ukraińskich produktów. Koleją wyeksportowano 709,6 tys. ton zbóż, olejów roślinnych i produktów ubocznych.

W maju 75% pszenicy, 50% soi, 59% nasion słonecznika i 57% jęczmienia wyeksportowano przez porty rzeczne, a 53% kukurydzy i 56% oleju sojowego wywieziono za granicę koleją. 32% oleju słonecznikowego transportowano drogami, 28% koleją, a 35% rzekami. Port Reni wysłał na eksport 398 tys. ton produktów w maju, port Izmail – 327,9 tys. ton. Przez przejście graniczne Włodzimierz Wołyński - Hrubieszów przewieziono 260,2 tys. ton zbóż, nasion oleistych i produktów ubocznych, a przez przejście graniczne Chop - Zahony, Ciarna nad Tisou wywieziono 118,05 tys. ton.

- Rosja będzie kontynuować celowe niszczenie ukraińskiej infrastruktury portowej - powiedział wiceprezes ds. edukacji ekonomicznej w Szkole Głównej Handlowej w Kijowie Oleg Nivevsky. Podkreślał, że gdy tylko dyskusje o konwojach humanitarnych stały się rzeczywistością, Rosja zaczęła niszczyć infrastrukturę portową. 5 czerwca uderzyli rakieta w Nika-Terę. Jest to jeden z największych terminali zbożowych w Mikołajowie.

- Myślę, że liczba ataków raketowych wzrośnie. Wcześniej Rosjanie nie uderzyli w porty, ponieważ zamierzali je okupować i kontrolować. Teraz to nierealne, więc prawdopodobnie spróbują je zniszczyć – przypuszcza Nivevsky. Dodał, że Ukraina będzie miała duże zapasy starych i nowych zbóż.

- Będziemy musieli wyeksportować około 50 mln ton zboża. To nierealne, aby zrobić to kolejną. Tak więc ceny krajowe będą pod presją, a wiele agrobiznesów zbożowych i oleistych może zbankrutować – dodał. Jednocześnie O. Nivevsky przypomniał, że drobni producenci – gospodarstwa domowe i gospodarstwa rolne – stanowią ponad 50% przedwojennej produkcji upraw rolnych. Zajmują one około 21 mln ha gruntów rolnych z 42,7 mln ha na Ukrainie. - Mali producenci raczej nie koncentrują się na uprawach eksportowych, więc tak naprawdę nie są uzależnieni od portów. Spodziewam się większej roli drobnych rolników w zaopatrywaniu Ukrainy w żywność – zakończył.

Źródło: APK-Inform

[Zamknij >](#)

Susza w czterech uprawach na terenie dziewięciu województw

Cenrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



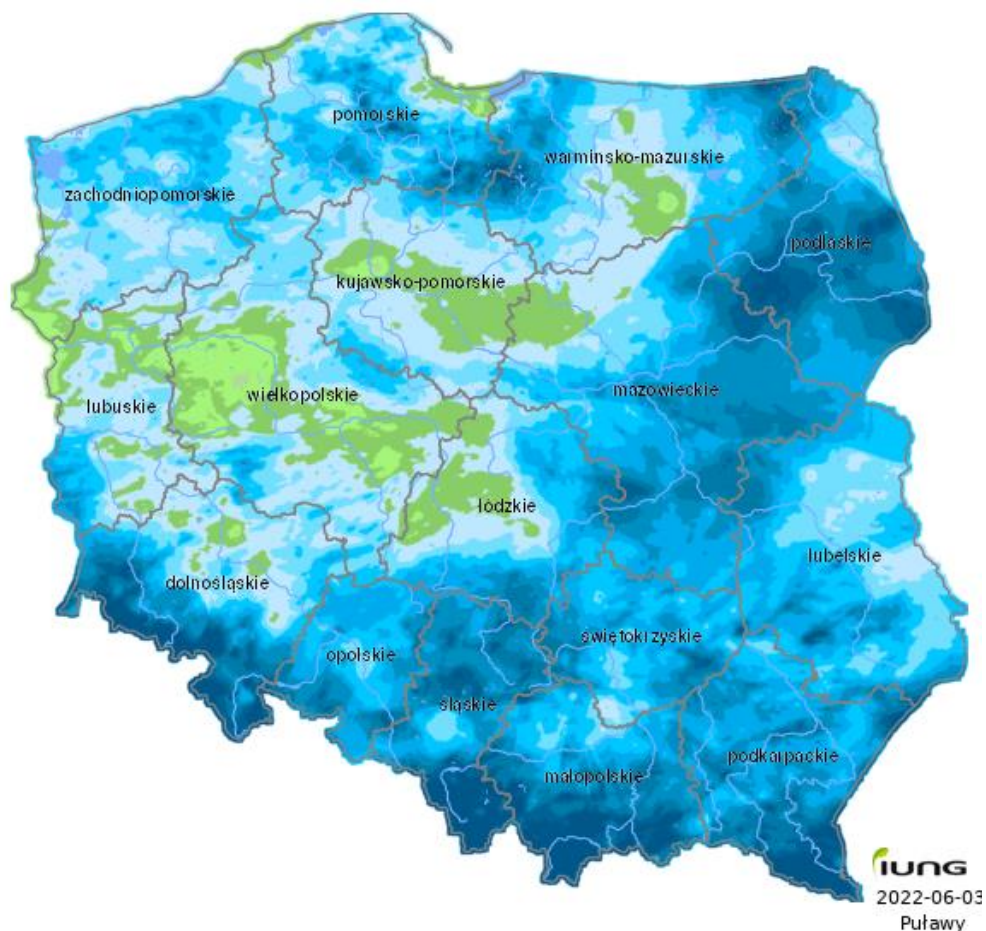
- Panujące warunki pogodowe obecnej wiosny z uwagi na wysokie usłonecznienie oraz dużą prędkość wiatru sprawiły, że straty plonów z powodu deficytu wody wystąpiły w 14 województwach. Nie notowano tych strat w województwie małopolskim i podkarpackim – informuje IUNG-PIB w Puławach.

W drugim okresie raportowania tj. od 1 kwietnia do 31 maja 2022 roku średnia wartość Klimatycznego Bilansu Wodnego (KBW), na podstawie którego dokonywana jest ocena stanu zagrożenia suszą była ujemna, wynosiła -76 mm. W obecnym sześciodekadowym okresie wartość KBW uległa zwiększeniu o 12 mm w stosunku do poprzedniego okresu

(21 III-20 V).

Deficyt wody dla roślin uprawnych nadal występował w całym kraju. Największe niedobory wody notowano na terenach Pojezierza Wielkopolskiego od -140 do -149 mm. Nieco mniejszy deficyt wody od -120 do -139 mm występował na Pojezierzach: Wielkopolskim, Słowińskim, Pomorskim oraz Mazurskim, na Nizinie Wielkopolskiej oraz na Żuławach i Kujawach. Na dużym obszarze Polski północno-wschodniej oraz na Polesiu Lubelskim niedobory wody wynosiły od -100 do -119 mm. Natomiast na południowo-wschodnim obszarze kraju niedobory te były mniejsze od 0 do -100 mm.

W wyniku występujących warunków wilgotnościowych w drugim okresie raportowania, IUNG stwierdza wystąpienie suszy rolniczej na terytorium Polski.



Poniżej przedstawiamy występowanie suszy rolniczej na terenie kraju powodującej obniżenie plonów przynajmniej o 20% w skali gminy w stosunku do plonów uzyskanych w średnich wieloletnich warunkach pogodowych.

Susza rolnicza występowała na terenie województw:

- Wielkopolskiego,
- Lubuskiego,
- Kujawsko-pomorskiego,
- Zachodniopomorskiego,
- Pomorskiego,
- Łódzkiego,
- Warmińsko-mazurskiego,
- Dolnośląskiego,
- Mazowieckiego.

Susza występowała w czterech uprawach:

- Zbóż jarych,
- Zbóż ozimych,
- Truskawek,
- Krzewów owocowych.

W drugim okresie raportowania od 1 kwietnia do 31 maja 2022 r. największy zasięg suszy rolniczej występował wśród upraw zbóż jarych. Suszę w tych uprawach notowano w 146 gminach (5,89% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 45,06 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania. Suszę notowano na obszarze 0,78% gruntów ornych kraju (zmniejszenie o 21,53 punktu procentowego względem poprzedniego okresu raportowania).

Suszę notowano również w uprawach zbóż ozimych. Notowano ją w 69 gminach (2,79% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 43,6 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania. Suszę notowano na obszarze 0,24% gruntów ornych kraju (zmniejszenie o 14,65 punktu procentowego względem poprzedniego okresu raportowania).

Suszę rolniczą w tym okresie sześciodekadowym odnotowano również w uprawach truskawek. Notowano ją w 21 gminach (0,85% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 41,1 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania. Suszę notowano na obszarze 0,04 gruntów ornych kraju (zmniejszenie o 13,61 punktu procentowego względem poprzedniego okresu raportowania).

Suszę rolniczą odnotowano również w uprawach krzewów owocowych. W tych uprawach notowano ją w 2 gminach (0,08% gmin Polski), nastąpiło zmniejszenie o 15,83 punktu procentowego w stosunku do poprzedniego okresu raportowania.

Źródło: IUNG-PIB

[Zamknij >](#)

Import z Ukrainy psuje polski rynek zbóż? Ceny ziarna spadają i nie pokryją wysokich kosztów produkcji

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 |



- Rzecz bardzo znacząca, ciekawa. Pierwszy sygnał jaki otrzymałem, to także niepokój z niespodziewaną przecież konkurencją. Na razie mowa była o kukurydza, ale generalnie chodzi o zboża, które płyną z Ukrainy. Jest wojna, blokada portów i coraz więcej transportów idzie z Ukrainy przez Polskę do innych krajów, ale z punktu widzenia polskich rolników oznacza to, że część tych zbóż będzie sprzedawana w Polsce po niższych cenach – mówił w gospodarstwie rolnym w Biestrzykowie Donald Tusk – przewodniczący Platformy Obywatelskiej.

- Kiedy odwiedzam rodzinne gospodarstwa rolne głównymi tematami są ceny nawozów, paliwa i brak perspektywy na przywrócenie ludzkich cen, dających szansę na opłacalność produkcji. Pomoc Ukrainie i Ukraińcom to sprawa absolutnie bezdyskusyjna, ale trzeba umieć to tak zorganizować i to nasz wspólny apel, aby nie oznaczała ona dotkliwych strat dla polskich rolników – powiedział Tusk podczas konferencji prasowej. - Kupiliśmy nawozy na cenowej górze, tymczasem ceny zbóż maleją. Martwimy się czy w tym roku wyjdziemy na zero – mówił gospodarz przyjmujący w swoim domu byłego premiera.

Słowa Donalda Tuska wywołały skrajne reakcje. Wielu rolników, choć nie żywią sympatii do tego polityka, przyznaje rację byłemu premierowi. - Panie Kowalczyk, czy przewiduje pan rekompensaty związane z zepsuciem rynku polskiego, poprzez import ukraińskiego zboża? Konsekwencje waszych dzisiaj ponosimy my rolnicy! Zboże nie idzie tranzytem tak jak miało to wyglądać na początku, proszę zająć się tym tematem bo będzie dym! – ostrzega w mediach społecznościowych rolnik z Opolszczyzny, Marek Studziński.

Wspomniana wypowiedź Donalda Tuska wywołała również lawinę negatywnych komentarzy o zabarwieniu politycznym. - Pan przewodniczący tak niechętny i mimochodem podważa właśnie kluczowy aspekt pomocy gospodarczej, na której tak zależy walczącej Ukrainie. No i zupełnym przypadkiem, po raz nie wiem który, jest to akurat działanie zbieżne z celami rosyjskiej machiny wojennej – napisał w mediach społecznościowych Michał Rachoń, dziennikarz TVP, któremu przyklasnął z ochotą unijny komisarz ds. rolnictwa, Janusz Wojciechowski. - Tak, zdumiewająca wypowiedź. Ukraińskiego zboża potrzebuje Europa, a jeszcze bardziej potrzebuje go świat, zwłaszcza Bliski Wschód i północna Afryka, gdzie brak ukraińskiego zboża to groźba głodu, kryzysu i masowej migracji. Jak europejski polityk może tego nie rozumieć? – pyta Wojciechowski.

Niemniej obawy rolników w dużej mierze potwierdzają fachowcy, w tym Mirosław Marciniak z Info Grain. - Afryka i Bliski Wschód potrzebują nie tylko ukraińskich zbóż, lecz także z ziarna z Unii Europejskiej. A unijne porty nie są z gumy. Eksportując ukraińskie zboża przez porty w Polsce i Rumunii, ograniczamy eksport z UE. O destabilizacji polskiego rynku mówiłem podczas Polish Grain Day – napisał na Twitterze Mirosław Marciniak w komentarzu do słów komisarza.

[Zamknij >](#)

Obwód łowiecki bez dzierżawy. Kto ma płacić za szkody w uprawach?

Agropolska.pl | Autor : Redakcja | 07.06.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Rolnicy mający ziemię w granicach obwodów łowieckich, które z jakiejś przyczyny nie mają dzierżawcy, są w fatalnej sytuacji. Nie mogą bowiem liczyć na żadne odszkodowania za straty spowodowane przez dziką zwierzynę. Czy coś w tej sprawie się zmieni?

Na to pytanie odpowiedziało Ministerstwo Klimatu i Środowisko. I zapewniło, że dostrzega potrzebę nowelizacji Ustawy z 13 października 1995 r. Prawo łowieckie w zakresie określenia podmiotu odpowiedzialnego za szacowanie szkód łowieckich na terenach obwodów łowieckich, które nie zostały wydzierżawione ani przekazane w

zarząd.

"W ministerstwie trwają prace nad przygotowaniem projektu nowelizacji Ustawy Prawo łowieckie m.in. w zakresie, o którym mowa powyżej. Jednocześnie, w ocenie ministra klimatu i środowiska, za szkody łowieckie na terenie obwodów łowieckich, które nie zostały wydzierżawione, powinien odpowiadać Skarb Państwa, analogicznie jak w przypadku szkód wyrządzonych na obszarach niewchodzących w skład obwodów łowieckich" - podkreślił, odnosząc się do wystąpienia posłów, Edward Siarka, wiceminister klimatu i środowiska.

[Zamknij >](#)

Zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza może podnieść plony

Agropolska.pl | Autor : Paweł Wernicki PAP, (EM) | 06.06.2022 |



Gdyby udało się zredukować globalne zanieczyszczenie powietrza tlenkami azotu, plony mogłyby wzrosnąć w niektórych regionach nawet o 28 proc. - informuje pismo "Science Advances".

Tlenki azotu wpływają na plony na dwa główne sposoby. Po pierwsze działają toksycznie na komórki roślinne, po drugie sprzyjają tworzeniu się innych zanieczyszczeń, takich jak ozon, które z kolei są szkodliwe dla roślin.

Aby określić ilościowo wpływ tlenków azotu na uprawy, prof. David Lobell ze Stanford University w Kalifornii (USA) i jego współpracownicy przeanalizowali zdjęcia satelitarne upraw w USA, Chinach, Indiach, Europie Zachodniej i Ameryce Południowej w latach 2018-2020.

Naukowcy ocenili, jak zielone były zdjęcia, ponieważ poprzednie badania wykazały, że zieleń upraw mierzona za pomocą satelitów silnie wiąże się ze wzrostem upraw i plonami.

Ocena została porównana z poziomami dwutlenku azotu w każdym regionie, uzyskanymi z danych satelitarnych.

Jak wynika z badań, obniżenie emisji dwutlenku azotu do 5 proc. obecnych poziomów mogłoby zwiększyć plony w Chinach nawet o 28 proc. zimą i o 17 proc. latem (poziom tlenku azotu jest często wyższy w zimie).

Ten wielki kraj nadal odnotowują jedne z najwyższych poziomów tlenku azotu w porach roku i miejscach, w których rosną rośliny.

Wraz ze zmniejszeniem emisji tlenków azotu poprawiłyby się również plony w innych regionach świata, choć nie aż w tak dużym stopniu. W Europie Zachodniej wzrost plonów zarówno upraw ozimych, jak i letnich wyniósłby blisko 10 proc., podczas gdy Indie mogą spodziewać się wzrostu o 6 procent w przypadku upraw zimowych i 8 procent w przypadku letnich.

Najmniejszy związek między poziomem tlenku azotu a plonami dotyczyłby Ameryki Północnej i Południowej - m.in. dlatego, że chociaż chociaż obszary miejskie w obu Amerykach miewają bardzo wysoki poziom zanieczyszczeń, miasta są tam bardziej oddalone od obszarów rolniczych.

Według Lobella głównym sposobem na zmniejszenie zanieczyszczenia tlenkiem azotu do poziomu tła jest zmiana globalnych systemów energetycznych i transportowych. Historycznie gwałtowne spadki odnotowano na przykład w Los Angeles pod koniec XX wieku i ostatnio w Chinach.

[Zamknij >](#)

Zboże ponownie potaniało. Pszenica nawet po 1400 zł/t

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 07.06.2022 | Fot. Shutterstock



Mamy coraz więcej informacji od rolników, że w ostatnim tygodniu znowu ceny zbóż poszły w dół i jest problem z ich sprzedażą. Sprawdziliśmy zatem, jak kształtują się cenniki w różnych firmach.

Do redakcji Farmera przyszło wiele informacji mówiących przede wszystkim o tym, że firmy skupowe, zaopatrują się w tańszy surowiec z Ukrainy, ich magazyny są już zapełnione i nie kupują polskiego ziarna. Z drugiej strony też pojawiły się informacje, że zboże potaniało. Sprawdziliśmy i sytuacja w terenie jest bardzo zróżnicowana. Owszem są miejsca, które już nie skupują ziarna, bo są rzeczywiście zaopatrzone w surowiec czy polski czy ukraiński trudno powiedzieć, ale są i takie, które jeszcze bez problemów kupują zboże. Zauważyć można delikatne obniżki cen, zwłaszcza jęczmienia i rzepaku, ale też i w kilku miejscach pszenicy.

Wszyscy podnoszą problem wysokich kosztów transportu surowca, co niewątpliwie odbija się na cenach. W mediach społecznościowych również pojawiły się cenniki mówiące o tym, że pszenica wyceniana jest na ok. 1400 zł/t, w naszym zestawieniu najniższa cena za pszenicę to 1420 zł. A po ile jest w Waszych skupach i czy bez problemu można ją sprzedać? Rolnicy boją się destabilizacji rynku, zwłaszcza w regionach kraju położonych blisko granicy z Ukrainą. O czym pialiśmy w poniższym tekście.

Ma być powołany pełnomocnik ministra rolnictwa ds. rozwoju współpracy z Ukrainą, który ma koordynować i monitorować działania w zakresie m.in. transportu artykułów rolno-spożywczych w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa. Zachęcamy w komentarzach do pisania sugestii, czym powinien się zająć w pierwszej kolejności, aby udrożnić transport zboża z Ukrainy i sprawić, aby rzeczywiście Polska była krajem tranzytowym a nie docelowym ukraińskiego zboża. Tymczasem na giełdach eskalacja konfliktu na Ukrainie wywołała silne odbicie notowań zbóż i rzepaku. - Wprawdzie rozmowy na temat odblokowania portu w Odessie będą kontynuowane, to jednak Ukraina nie godzi się na rozminowanie wspomnianego portu z obawy na ułatwienie desantu siłom rosyjskim. Do zagwarantowania bezpieczeństwa musiałyby się włączyć wojska międzynarodowe na co trudno będzie się zgodzić Moskwie – podaje Andrzej Bąk z eWGT. W Paryżu na giełdzie w poniedziałek pszenica (wrzesień) wyceniana była na 397,5 euro/t czyli 1820 zł/t – to dużo więcej niż obecnie u nas w polskich skupach. Z kolei rzepak na 804,5 euro za tonę, czyli ok. 3680 zł/t.

Przypominamy, że od 4 czerwca 2022 r. obowiązują przepisy, na mocy których Unia Europejska zgodziła się na roczną liberalizację taryfową w kontaktach handlowych z Ukrainą. Dzieje się tak na mocy rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/870 z dnia 30 maja 2022 r. w sprawie środków tymczasowej liberalizacji handlu. Więcej informacji na ten temat w artykule poniżej. Co ważne, jest tam zapis, że jeżeli Komisja Europejska stwierdzi (sama lub na wniosek państwa członkowskiego), że istnieją wystarczające dowody naruszenia przez Ukrainę ww. warunków liberalizacji, może w drodze aktu wykonawczego zawiesić całość lub część wymienionych w rozporządzeniu środków preferencyjnych. Dodatkowo w przypadku gdy produkt pochodzący z Ukrainy jest przywożony na warunkach, które powodują poważne trudności lub stwarzają zagrożenie wystąpienia poważnych trudności dla unijnych producentów produktów podobnych lub bezpośrednio konkurencyjnych, na taki produkt w dowolnym momencie mogą zostać ponownie nałożone cła. Komisja też będzie ściśle monitorować wpływ omawianego rozporządzenia, również cen na rynku unijnym.

Cennik zbóż – czerwiec 2022

Poniżej przedstawimy aktualny cennik z 7 czerwca 2022 r. cen płodów rolnych (sonda telefoniczna w zł/t).

Boferm Górki

- pszenica konsumpcyjna - 1420

- owies – 1010,

- żyto konsumpcyjne - 1121,

- pszenżyto – 1289.

Przedsiębiorstwo Zbożowo-Młynarskie PZZ w Stoislawiu

- pszenica konsumpcyjna – 1690,

- pszenica paszowa – 1540,

- żyto konsumpcyjne – 1050,

- owies – 1100.

Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Zbożowego KAPKA

- pszenica konsumpcyjna – 1520,

- żyto – 1300.

Golpasz Janowiec Wielkopolski

- pszenica konsumpcyjna – 1580,

- kukurydza sucha – 1400,

- pszenżyto – 1300,

- jęczmień – 1330.

Ziarn-Pol - Elewator Górki

- pszenica konsumpcyjna typ A- 1650, B 1600,

- pszenica paszowa – 1500,

- kukurydza sucha – 1350,

- jęczmień – 1300,

- owies – 1000,

- żyto konsumpcyjne typ A- 1300, B-1250, paszowe 1200,

- pszenżyto – 1300,

- rzepak – 3800.

Interchemall Zespół Młynów Jelonki

- pszenica konsumpcyjna – 1450,

- żyto konsumpcyjne -1250.

Agroland

- pszenica konsumpcyjna – 1600-1650.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Polski minister rolnictwa ostatnio zajmuje się głównie eksportem zbóż z Ukrainy

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 | Fot. MRiRW



Dziś gościem wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Henryka Kowalczyka był niemiecki minister żywienia i rolnictwa Cem Özdemir. Było to pierwsze spotkanie obu polityków. – Głównym tematem naszych rozmów było to, jak wspomóc Ukrainę w eksporcie zbóż – poinformował wicepremier Henryk Kowalczyk po zakończeniu rozmów polsko-niemieckich.

Szef polskiego resortu rolnictwa przedstawił problemy, z którymi borykamy się przy eksporcie zboża z Ukrainy i na jaką pomoc liczy strona polska. – W kwestiach pomocy Ukrainie mamy pełną zgodność poglądów – podkreślił wicepremier Kowalczyk.

Dzisiejsze rozmowy dotyczyły także kwestii związanych z oceną Planów Strategicznych na lata 2023–2027. W tej sprawie również nastąpiła zgodność poglądów. Ministrowie zgodzili się, że ważne są zagadnienia dotyczące ochrony środowiska i klimatu, ale niezwykle istotne są także kwestie bezpieczeństwa żywnościowego.

Kolejnymi tematami poruszonymi przez ministrów rolnictwa Polski i Niemiec były sprawy dotyczące znakowania żywności i ASF. Wicepremier poinformował o możliwościach współpracy w zakresie walki z ASF i możliwości skorzystania z polskich doświadczeń w zwalczaniu tej choroby.

Wicepremier Henryk Kowalczyk zwrócił uwagę na wspólną opinię i podejście do żywności importowanej spoza Unii Europejskiej. – Znakowanie żywności jest bardzo ważne, gdyż muszą być zachowane warunki konkurencji dla europejskich rolników, a żywność spoza UE często produkowana jest bez wymogów obowiązujących w UE, a także na gruntach wylesionych – podkreślił szef polskiego resortu rolnictwa.

Minister żywienia i rolnictwa Niemiec Cem Özdemir podkreślił, że wspólnie z wicepremierem Kowalczykiem mają wiele wspólnych opinii i stanowisk. Dodał także, że potępia agresję Rosji na Ukrainę i zaoferował szeroką pomoc w rozwiązywaniu problemów związanych z eksportem zboża z Ukrainy. Zwrócił przy tym uwagę, że każda trasa alternatywna jest drugim lub trzecim sposobem, a najważniejszy jest eksport poprzez porty.

Źródło/zdjęcie: MRiRW

[Zamknij >](#)

Ministerstwo potwierdza: w końcu ruszy pomoc suszowa za 2021 r.

Cenrylnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 |



Producenci rolni poszkodowani w wyniku wystąpienia w 2021 r. niekorzystnych zjawisk atmosferycznych będą mogli od 16 do 30 czerwca br. składać do biur Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wnioski o udzielenie pomocy. Wnioski będą przyjmować biura powiatowe ARiMR właściwe ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego.

Uwzględniane zjawiska atmosferyczne

O pomoc będzie mógł ubiegać się producent rolny, w którego gospodarstwie rolnym wystąpiły szkody w uprawach rolnych wywołane wystąpieniem w 2021 r. następujących

zjawisk:

- gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny – w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich – które zostały oszacowane przez komisję powołaną przez wojewodę właściwego ze względu na miejsce wystąpienia szkód, oraz spowodowały na danej powierzchni upraw rolnych utratę co najmniej 20 proc. plonu lub,
- suszy w rozumieniu przepisów o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, której skutki zostały oszacowane za pośrednictwem publicznej aplikacji i spowodowały na danej powierzchni upraw rolnych utratę co najmniej 5 proc. plonu.

Stawki pomocy

Stawka pomocy będzie zróżnicowana w zależności od wysokości szkód i będzie wynosiła:

- 1000 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku suszy, gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 60 proc. plonu;
- 500 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku gradu, deszczu nawalnego, ujemnych skutków przezimowania, przymrozków wiosennych, powodzi, huraganu, pioruna, obsunięcia się ziemi lub lawiny w wysokości co najmniej 20 proc. i mniej niż 60 proc. plonu;
- 500 zł na 1 ha powierzchni upraw rolnych, w których wystąpiły szkody w wyniku suszy w wysokości co najmniej 5 proc. i mniej niż 60 proc. plonu.

Źródło: MRiRW

[Zamknij >](#)

Do 25 czerwca można ubiegać się o przyznanie dopłat z tytułu zużytego materiału siewnego

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 09.06.2022 |



Do 8 czerwca do ARiMR wpłynęło 10,5 tys. wniosków o przyznanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany.

Do 25 czerwca 2022 r. można ubiegać się o przyznanie dopłat z tytułu zużytego do siewu lub sadzenia materiału siewnego kategorii elitarny lub kwalifikowany. Wsparcie ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie. W tym naborze do wykazu gatunków roślin uprawnych, do których przysługuje dofinansowanie, dodano pszenicę orkisz.

Wnioski można złożyć bezpośrednio w biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa właściwym ze względu na miejsce zamieszkania albo siedzibę producenta rolnego, nadać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub wysłać przez platformę ePUAP.

O dofinansowanie mogą ubiegać się rolnicy, którzy znajdują się w ewidencji producentów lub gospodarstw. Środki przyznawane są do powierzchni gruntów ornych obsianych lub obsadzonych następującymi gatunkami roślin uprawnych:

- zboża: jęczmień, owies (nagi, szorstki, zwyczajny), pszenica (twarda, zwyczajna, orkisz), pszenżyto, żyto;
- rośliny strączkowe: bobik, groch siewny (odmiany roślin rolniczych), łubin (biały, wąskolistny, żółty), soja, wyka siewna;
- ziemniak.

Dopłatami nie są objęte uprawy przeznaczone na przedplon lub poplon.

Źródło: ARiMR

[Zamknij >](#)

Ukraińskie zboże wypiera polskie? Różnice cen niepokoją

Agropolska.pl | Autor : (DK) | 06.06.2022 | Fot. Dariusz Kucman



Zwracam się do Pana Premiera o interwencję i spowodowanie eksportu w pierwszej kolejności polskiego zboża. Głodującemu światu można pomóc polskim zbożem! - napisał Wiktor Szmulewicz, prezes Krajowej Rady Izb Rolniczych.

W apelu do szefa rządu o podjęcie skutecznych działań na rzecz rodzimych gospodarzy szef rolniczego samorządu podkreślił, że z niepokojem patrzy na różnice w notowaniach stawek zboża pomiędzy cenami MATIF a wewnętrznymi rynkami.

Na giełdach światowych ceny zboża bowiem rosną, a w Polsce widoczny jest zastój spowodowany brakiem zainteresowania kupców krajowym ziarnem. "Pojawia się przypuszczenie, że zaistniała niekorzystna sytuacja związana jest z niekontrolowanym przyływem zboża z Ukrainy, w związku z czym polscy rolnicy nie mają gdzie sprzedać zapasów ze zbiorów w 2021 roku" - wskazuje Szmulewicz.

Jak zauważa, Unia Europejska zwolniła ukraińskie zboże z obowiązujących dotychczas barier dla przepływu towarów z krajów trzecich, jednak pozostawiła możliwość wstrzymania importu, jeżeli będzie powodował zachwianie konkurencyjności na rynku wewnętrznym UE.

W ocenie prezesa KRIR, z taką sytuacją właśnie mamy do czynienia - ceny polskiego zboża są sztucznie zaniżane przez nadmierną podaż ziarna z Ukrainy i brak możliwości sprzedaży.

"Rozumiem trudną sytuację rolników ukraińskich, ale chcę zauważyć, że właścicielami są tam często koncerny zachodnie lub oligarchowie. Pomoc dla tych producentów nie może odbywać się kosztem polskich rolników, którzy będą zagrożeni upadkiem gospodarstw. Zbliżają się żniwa i konieczne jest opróżnienie magazynów, ponieważ polscy rolnicy nie będą mieli gdzie przechowywać nowo zebranych zbóż. Spowoduje to jeszcze większe załamanie rynku i obniżenie cen poniżej kosztów produkcji" - ostrzegł Szmulewicz.

Warto dodać, że Henryk Kowalczyk, minister rolnictwa na antenie RMF FM mówił, że "polscy rolnicy nie stracą na imporcie ukraińskiego zboża. To jest w interesie rolników, bo jeśli kraje Afryki nie dostaną tego zboża, to ceny mogą pójść do góry, że stracimy nad nimi kontrolę".

[Zamknij >](#)

Prezes IZP o tranzyście zboża i finansowaniu infrastruktury

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyska | 09.06.2022 | Fot. farmer.pl



Podczas pierwszej edycji Polish Grain Day, który odbył się 2 czerwca w Warszawie, rozmawialiśmy z Moniką Piątkowską, prezes Izby Zbożowo-Paszowej – organizatorem wydarzenia. Rynek zbóż jest obecnie na ustach wszystkich za sprawą sytuacji, która dzieje się w Ukrainie, ale też i wpływu transportu zboża, na nasze lokalne rynki i obawy o jego destabilizację.

Na Ukrainie utknęło ok. 20 mln t zboża, która w zamyśle miała zostać wytransferowana do krajów położonych na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej. Wojna te plany pokrzyżowała. Zablokowane są porty morskie, przez które przede wszystkim odbywał się eksport ziarna. Aby nie doszło do zamieszek i problemów głodu w tych częściach świata istnieje potrzeba, aby pomóc drogą lądową, przetransferować to ziarno. Nie jest to proste zadanie, bo infrastruktura siłą rzeczy nie była też przygotowana na takie ilości. Wąskim gardłem jest nie tylko granica, ale też i porty. Ważna jest współpraca i działania, które nie doprowadzą do załamania naszego rynku, bo pomagając Ukrainie, musimy zrobić wiele, aby na tym samym nie stracić. Jak to zrobić?

Problem z tranzytem zboża przez Polskę

- Rzeczywiście jest ryzyko takie i mamy tego świadomość, że pozostawienie tego zboża w Polsce, spowoduje, że nasz surowiec, czy produkcja naszego surowca, przestanie być opłacalna dla rolników. Bo po prostu spadną ceny – mówiła nam Monika Piątkowska. Dlatego tak ważne jest, aby ukraińskie zboże było transferowane przez Polskę i jechało dalej do krajów docelowych.

- Ukraina 90 proc. zboża eksportowała drogą morską. Dzisiaj te porty są zablokowane. Jest zniszczona infrastruktura, są niszczone tabory, jest kradzione zboże. Infrastruktura lądowa jest kompletnie nie przygotowana do takiego wyzwania – przypomniała prezes Izby.

Polska też nie była gotowa na takie obciążenie. – Sektor handlowy, zbożowy, jest absolutnie zdeterminowany i przygotowany do tego, aby nie tylko podjąć dialog z rządem, ale również realizować konkretne projekty (...). Padły takie słowa, że część infrastruktury tymczasowej, którą trzeba by było postawić bylibyśmy w stanie sfinansować – podkreślała Piątkowska.

Kto pomaga Polsce w transporcie zboża z Ukrainy?

Zapytaliśmy czy Polska nie została pozostawiona sama sobie? – Mam tutaj duży niedosyt. Rzeczywiście Komisja Europejska zdefiniowała bardzo ambitne, żeby nie powiedzieć na dzisiaj nierealizowalne zadanie.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Rzepak na ostatniej prostej. Co możemy powiedzieć o tegorocznym rzepaku?

Farmer.pl | Autor : Anna Kobus | 11.06.2022 | Fot.



Do żniw rzepaku coraz bliżej; przez czerwiec oraz lipiec niewiele już jesteśmy w stanie zrobić, aby wpłynąć na plon rzepaku. To czas, kiedy podsumowują się nasze całosezonowe starania, a o finale decyduje już tylko pogoda. Co możemy powiedzieć o tegorocznym rzepaku?

W tym sezonie przede wszystkim musimy patrzeć na rzepak przez pryzmat jego ceny za nasiona. A ta osiągała rekordowe wartości. Podczas żniw w 2021 r. tona rzepaku była wyceniana w polskich firmach skupowych na ok. 2370 zł. Następnie w październiku osiągnęła poziom ok. 3000 zł. Na początku 2022 r. za „czarne złoto” płacono ok. 3400 zł, a w marcu cena przekroczyła 4000 zł. W maju za tonę rzepaku można było dostać nawet 4800 zł (za rzepak ze zbiorów z roku 2021), a na nowe zbiory (2022 r.) umowy podpisywane były na wartość 3800 zł/t. Oczywiście, jaka będzie cena w żniwa, tego jeszcze nikt nie wie. Warto jednak zwrócić uwagę, że 100 kg nasion jest wyceniane obecnie na prawie 400 zł. Walka o plon nabrała w tym sezonie zatem zupełnie innego, ekonomicznego znaczenia niż chociażby w roku ubiegłym.

Z drugiej jednak strony nie można zapominać o drogich środkach produkcji przede wszystkim nawozów azotowych. Podwyżki sięgały momentami kilkaset procent względem cen z roku 2021. Podrożały także środki ochrony roślin, ich ceny poszły w górę o ok. 10-15 proc. r/r.

Dlatego myśląc o rzepaku i jego opłacalności, musimy wszystko na nowo przekalkulować. Dochód z tej uprawy będzie uzależniony od wielu czynników. Zdecydują o tym nie tylko plon i cena za nasiona, lecz także wysokość kosztów poniesionych na jego uprawę – a te w tym sezonie mogą być wyjątkowo zróżnicowane. Już można powiedzieć, że wygrani będą przede wszystkim rolnicy, którzy zakupów nawozów dokonywali w lipcu i sierpniu. W zdecydowanie gorszej sytuacji są natomiast plantatorzy, którzy kupowali w czasie nawozowego rollercoasteru. Tu większe koszty uprawy pochłoną z pewnością część nadwyżki, na jaką liczą rolnicy, sprzedając tegoroczne nasiona.

Plon nadal się kształtuje

Jak będzie plonował tegoroczny rzepak? To nadal wróżenie z fusów. Rzepak jest gatunkiem o bardzo dużych możliwościach, adaptujący się do wielu stresów jak i przeciwności. O plonie rzepaku mówi się, gdy ten jest fizycznie zebrany na przyczepie i zwieziony do magazynu. Co jednak możemy charakterystycznie powiedzieć na temat sezonu 2021/2022? Które elementy agrotechniki mogą mieć największy wpływ na plonowanie tej uprawy? Prześledźmy to na przykładzie wielu sygnałów, jakie spływały do naszej redakcji, począwszy od siewów do pełni kwitnienia rzepaku.

Pogoda nie sprzyjała siewom

Ten sezon to przede wszystkim problemy na etapie siewu i wschodów rzepaku. Opady, jakie notowano pod koniec sierpnia 2021 r., przyczyniały się często do zaskorupienia gleby oraz do opóźnień w siewach sięgających nawet do 10 września. W niektórych regionach (np. w woj. małopolskim, lubelskim, warmińsko-mazurskim) nawet 80 proc. plantacji zostało zasiane we wrześniu.

Co więcej, lokalnie do czynienia mieliśmy z silną presją szkodników takich, jak ślimaki, pchełka czy śmietka kapuściana. Te wszystkie czynniki wpływały często na obniżenie obsady, a śmietka dodatkowo pogarszała wigor wzrostu młodych roślin. Uszkodzenia, jakie wyrządzała w systemie korzeniowym, widoczne były także na przedwiosniu, co było powodem kolejnych wypadów.

Szacując możliwości plantacji rzepaku, nie możemy o tych problemach zapomnieć. Opóźnienia w siewie mają prawie zawsze odzwierciedlenie w plonie. Jesienią 2021 r. rośliny z takich siewów nie wykształciły dużej liczby rozgałęzień bocznych czy głębokiego i rozbudowanego systemu korzeniowego. Badania naukowe dowodzą, że w lata przeciętne lub niekorzystne dla rzepaku notowano spadek plonu wynoszący nawet 50 kg nasion na każdy dzień opóźnienia

względem terminu optymalnego. Reakcja ta zależna jest od wielu czynników, takich jak region uprawy, rozkład opadów, a także odmiany.

Zima była bardzo łaskawa

Na szczęście, zima okazała się bardzo łaskawa także dla tych słabszych plantacji, które w przypadku dużych mrozów nie dotarłyby do przedwiośnia. Dobra koniunktura z rzepakiem zachęcała do ich pozostawienia. Przesiewów wczesnowiosennych praktycznie nie było. Charakterystyczne bywało także to, że rzepak w tym roku po zimie praktycznie nie zgubił ulistnienia. Nie zanotowano także uszkodzeń mrozowych, a co za tym idzie, nie musiał poświęcać większej energii na regenerację.

Długie przedwiośnie, wyjątkowo suchy marzec

Niestety, wiosenne miesiące nie miały bezproblemowo. Po pierwsze, wegetacja już ruszyła w lutym, a ramy programu azotanowego nie pozwalały na zasilenie upraw nawozami azotowymi. Z perspektywy czasu okazało się to bardzo zgubne w skutkach, zwłaszcza dla upraw rzepaku i regionów posusznych. Pod koniec lutego zanotowano bowiem duże opady, które mogłyby pozwolić na rozpuszczenie granul nawozowych i przemieszczenie jonów w strefę aktywności korzeni. Natomiast w marcu w większości regionów nie spadła ani kropla wody, która pozwoliłaby na efektywne zagospodarowanie drogich nawozów. Podobna, a nawet jeszcze bardziej skrajna sytuacja panowała w okresie aplikacji drugiej dawki azotu w rzepaku. Sumarycznie na wielu plantacjach azot działał z opóźnieniem i ulegał także rozproszeniu w postaci strat gazowych. Część rolników z racji drożyzny, redukowała także dawki nawozów. Zarówno marzec, jak i kwiecień to także liczne dni z nocnymi przymrozkami w tle. Może nie był na tyle znaczące by uszkodzić oziminy, ale wpływały na ograniczony rozwój roślin oraz problemy z pobieraniem składników pokarmowych. Dlatego na wielu plantacjach pojawiały się liczne przebarwienia świadczące o niedostatecznym odżywieniu roślin. Należy pamiętać bowiem, że rzepak wiosną powinien być nawożony tak, aby rośliny mogły pobrać większość potrzebnego im azotu do początku kwitnienia (nawet ponad 70 proc. potrzeb pokarmowych). Niestety, warunki do pobierania składników pokarmowych były trudne, stąd nie ma co się oszukiwać, ta sytuacja będzie miała także odzwierciedlenie w plonie.

Dziwne pośpiechy na wielu plantacjach

W tym sezonie zanotowano na wielu plantacjach także ciekawe zjawisko pojawiania się tzw. pośpiechów w łanie. Są to rośliny, które zakwitają wcześniej od pozostałych. Wymienić można kilka przyczyn tego zjawiska. Już na jesieni wskazywano na problem nierównomiernego wzrostu roślin. Na wiosnę było to dalej widoczne. Pojawiła się dominacja konkurencyjna pomiędzy silniejszymi a słabszymi osobnikami. W pewnym okresie jedne strzelały już w pęd, by kolejne zatrzymane były jeszcze w fazie odbudowy rozety. Obok rośliny dorodnej była roślina słaba. Jeśli do tego dodamy wspomniane wcześniej problemy z wodą oraz efektywnym działaniem azotu, to mamy odpowiedź, dlaczego rośliny, zwłaszcza te słabsze, śpieszyły się z zakwitaniem. Każda bowiem roślina ma zaprogramowane, aby za wszelką cenę wydać nasiona. Jeśli rzepak miał np. uszkodzony system korzeniowy przez śmietkę, a przez marzec dostawał sygnały: jest deficyt wody w glebie i niedobór składników pokarmowych, to pomimo chłódów kwietniowych śpieszył się z zakwitaniem. Dlatego na majówkę zakwitły w zasadzie tylko plantacje słabsze, gorzej odżywione i położone na lżejszych stanowiskach. Pozostałe plantacje zakwitły z opóźnieniem względem lat ubiegłych.

Wiosenne szkodniki nie odpuściły

Zanotowano także lokalnie wysoką presję szkodników wiosennych. Były dwa większe piki chowaczy łądogowych. Lokalnie powyżej progu ekonomicznej szkodliwości występował także słodyszek rzepakowy. Nie odpuściły również szkodniki łąszczynowe. Ich znaczenie z roku na rok rośnie. Już na początku kwitnienia na wielu plantacjach zanotowano wysoką presję (wręcz plagę) chowacza podobnika. Do głosu chwilę później doszedł także przyszczarek kapustnik. Nieupilnowanie plantacji od szkodników może być bardzo dotkliwe w skutkach. Chowacze łądogowe mogą doprowadzić do próchnienia łądyg rzepaku, do wylegania rzepaku, a także wcześniejszego dojrzewania roślin porażonych i następnie osypania się nasion przed żniwami. Słodyszek z kolei, jeśli naleciał na plantacje w fazie zielonego pąka, mógł uszkodzić licznie pąki kwiatowe i doprowadzić do zasychania ich. Z kolei larwy szkodników

łuszczynowych zjadają zalążki nasion w łuszczynach i doprowadzają do realnej straty w plonie. Porażone łuszczyny także przedwcześnie się otwierają. W rozrachunku działalność szkodników może zabrać lwią część plonu.

Czas kwitnienia i wypełnienie nasion

Przed oddaniem numeru do druku nieznane nam były w pełni warunki, jakie panowały w całym okresie kwitnienia rzepaku. Proces ten rozpoczął się w wielu miejscach z poważnym deficytem opadów i niestety, prognozy pogody na ten czas nie mówiły o poprawie sytuacji polowej. Brak opadów będzie miał wpływ na to, że rośliny będą redukować kwiaty (może być nawet problem z ich zapylaniem), a także młode kształtujące się łuszczyny. Następnie w nieodrzuconych łuszczynach, w części środkowej mogą nie wykształcać się nasiona lub będą miały znacznie obniżoną MTN. Jeśli susza nie odpuści, scenariusz nie rysuje się kolorowo.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

Wzrosły koszty transportu zbóż przez Polskę

Farmer.pl | Autor : Małgorzata Tyszka | 11.06.2022 | Fot. farmer.pl



Podczas Polish Grain Day, które odbyły się 2 czerwca, rozmawialiśmy z Radosławem Stasiukiem z firmy Bunge Polska. Zobacz w video poniżej, jak biznes patrzy na tranzyt zboża i w jaki sposób jest prowadzona produkcja na Ukrainie.

Jak wygląda sytuacja produkcyjna w Ukrainie?

- Mamy działalność na Ukrainie mocno ograniczoną. Tam posiadamy zakłady przetwórcze, port, który eksportował. I to wszystko jest w zawieszeniu, głównie z powodu tego, że jest bliskość działań wojennych. Olejarnie są zamknięte. Towar w niektórych miejscach leży w magazynach. Rolnicy chcieliby go sprzedawać, ale jest

problem z zagospodarowaniem – mówi nam Radosław Stasiuk.

Jak dodaje dalej, firma stara się znaleźć nowe kanały, którymi można surowiec wyeksportować. - Jesteśmy aktywni na granicy ukraińskiej z Rumunią, z Węgrami i z Polską – podkreśla nasz rozmówca.

Czy UE jest w stanie wyeksportować tak duże ilości ukraińskich płodów rolnych?

- Kanał dystrybucji morzem jest dużo bardziej efektywny. Można ładować statki rzędu 50-70 tys. t. Przepustowość portów ukraińskich pozwalała na eksport kilku mln t miesięcznie. Dla porównania Polska tyle robi w ciągu roku – mówi Radosław Stasiuk.

Na granicy lądowej infrastruktura nie jest rozwinięta, bo nie musiała być. - Trzeba pamiętać, że Ukraina nie jest członkiem Unii Europejskiej i są bariery celne. I dlatego nikt w nią nie inwestował – powiedział 2 czerwca Stasiuk, a 4 czerwca UE wprowadziła roczną liberalizację taryfową w kontaktach handlowych z Ukrainą.

Jakie są koszty transportu zbóż przez Polskę?

Jak zaznaczał, do tej pory (2 czerwca) z Ukrainy trafiała do nas głównie kukurydza, śruta słonecznikowa i olej słonecznikowy.....

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)